

G R Y F

PAŁACYK MICHLA. ŻYTANIA. WOLA



Koszalińska Biblioteka Publiczna im. J. Lelewela
Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Szczecinie
Przystanek Historia Koszalin

zapraszają na spotkanie z

Jarosławem Wróblewskim

**Legenda „Gryfa”
Historia życia generała brygady
Janusza Brochwicz-Lewińskiego.**

Podczas spotkania zostanie zaprezentowana książka
„Gryf. Pałacyk Michła. Żytunia. Wola”

**Koszalin, 6 października 2017 r., godz. 17.00
Koszalińska Biblioteka Publiczna
pl. Polonii 1**

Gen. Janusz Brochwicz-Lewiński ps. „Gryf” (1920–2017)

Urodził się 17 września 1920 r. w Wołkowysku. Po maturze skończył Kurs Podchorążych Rezerwy 29 Dywizji Piechoty przy 76 Lidzkim Pułku Piechoty w Grodnie, z którym – jako kapral podchorąży – we wrześniu 1939 r. walczył z Niemcami. Po agresji ZSRS na Polskę, dzień po swoich dziewiętnastych urodzinach dostał się do niewoli sowieckiej, skąd udało mu się uciec. Szybko włączył się do działalności konspiracyjnej w szeregach ZWZ-AK. Służył w różnych oddziałach zbrojnych, między innymi pod komendą por. Hieronima Dekutowskiego ps. „Zapora”. W marcu 1944 został skierowany do Warszawy, do batalionu KG AK „Parasol”. Brał udział w wielu akcjach. Krótco przed Powstaniem Warszawskim dowodził atakiem na aptekę Wendego przy Krakowskim Przedmieściu, podczas którego zdobyto narzędzia, lekarstwa i materiały opatrunkowe.

W Powstaniu Warszawskim został ciężko ranny podczas walk o Pałacyk Michła na Woli. Awansowany do stopnia podporucznika i odznaczony Krzyżem Orderu Wojennego Virtuti Militari V klasy, został ewakuowany kanałami do Śródmieścia. Po kapitulacji Powstania dostał się do niewoli.

Wyzwolony z niemieckiego obozu jenieckiego w Murnau przez Amerykanów po wojnie pozostał na Zachodzie. Wstąpił do armii brytyjskiej, służył m.in. w gwardii przybocznej Jerzego VI. Jako agent wywiadu działał w Palestynie i Sudanie. Po opuszczeniu armii był przez 15 lat kwatermistrzem i oficerem administracyjnym w jednej z angielskich szkół wojskowo-cywilnych. Po przejściu na emeryturę w 1985 roku, pracował jako tłumacz w placówkach dyplomatycznych Wielkiej Brytanii w RFN.

W 2002 podjął decyzję o powrocie do Polski. Od tego czasu aktywnie działał w środowisku kombatanckim, udzielał wywiadów, brał udział w realizacji filmów dokumentalnych, spotykał się z młodzieżą, przewodnikami po Warszawie, oficerami i żołnierzami jednostek specjalnych. W 2007 roku uczestniczył w akcji billboardowej „Patriotyzm Jutra”.

W latach 2009–2014 był członkiem kapituły Orderu Wojennego Virtuti Militari. W 2014 r. wszedł w skład Komitetu Honorowego Fundacji „Łączka”, sprawującego opiekę nad kwaterą Żołnierzy Wyklętych na Powązkach. Wspierał ideowo i honorowo prace prowadzone przez zespół pod kierownictwem pełnomocnika prezesa Instytutu Pamięci Narodowej ds. poszukiwań miejsc pochówku ofiar terroru komunistycznego – profesora Krzysztofa Szwaagrzyka. W 2007 roku Rada Miasta Stołecznego Warszawy przyznała mu godność Honorowego Obywatela miasta stołecznego Warszawy. W 2008 r. Prezydent RP Lech Kaczyński awansował go do stopnia generała brygady, a w listopadzie 2015 r. Prezydent RP Andrzej Duda odznaczył go Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski.

Janusz Brochwicz-Lewiński zmarł 5 stycznia 2017 roku.

Choć brakuje mi fizycznie sił, to czuję się, jakbym miał 20 lat, a nie 96. Czuję się młody. Bardzo lubię życie. Taką mam naturę. Nie zginąłem zabity przez Sowietów ani przez niemiecki ekrazytowy pocisk podczas Powstania Warszawskiego, który rozbił się w mojej szczęce na 50-60 odłamków. Mam te szczątki do dziś pod skórą. Nie otruto mnie, nie zastrzelono, nie zabito w wypadku samochodowym. Miałem żyć – Ktoś tak postanowił. Mam wryte w głowę moje wspomnienia. Czasem wraca to do mnie ze wszystkimi detalami, jakby zdarzyło się dziś. Nie zapomnę zwłaszcza tej nocy, gdy czekałem na egzekucję, na enkawudzistę, który przyjdzie do mnie ze spluwą...

Wiem, że mam sowiecki wyrok śmierci i śmierć idzie obok swoją drogą. Jego się nie uniknie. Obojętnie, w jakim kraju i w jakim czasie, ale trzeba. Czuję, że on na mnie ciąży do dnia dzisiejszego...

Modłę się i dziękuję Bogu za każdy dzień życia.

Gen. bryg. Janusz Brochwicz-Lewiński „Gryf”
(fragment książki)

szczecin.ipn.gov.pl

www.facebook.com/Przystanek.Koszalin



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ

